



Sygn. akt IV CSK 481/07

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 marca 2008 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Gerard Bieniek (przewodniczący)

SSN Marian Kocon

SSN Barbara Myszka (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa "O.(...)" Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko "M.(...)" Spółce Jawnej w B.

o wydanie rzeczy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 4 marca 2008 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 18 lipca 2007 r., sygn. akt I ACa (...),

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

Uzasadnienie

Powodowa spółka „O.(...)” S.A. w W. wносиła o nakazanie pozwanej „M.(...)” sp. j. w B., aby wydała maszyny i urządzenia bliżej opisane w pozwie, przekazane w kwietniu 2003 r. jej poprzedniczce prawnej, spółce cywilnej „U.(...)”, w celu dokonania przeróbek i modernizacji. W piśmie z dnia 2 października 2006 r. powódka cofnęła pozew i zrzekła

się roszczenia o wydanie prętowej ociekarki do ziemniaków po oparzeniu oraz wywrotnicy do skrzyniopalet N.(...) konstrukcji K.(...).

Wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2007 r. Sąd Okręgowy-Sąd Gospodarczy w L. umorzył postępowanie w części dotyczącej wydania ociekarki do ziemniaków i wywrotnicy do skrzyniopalet, natomiast w pozostałym zakresie oddalił powództwo, przyjmując za podstawę orzeczenia następujące ustalenia i wnioski.

W kwietniu 2003 r. A. C. w imieniu spółki cywilnej „U.(...)” przyjął wyszczególnione w protokołach przekazania maszyny i urządzenia w celu ich przeróbek oraz modernizacji w ramach prowadzonej przez spółkę działalności gospodarczej. W większości protokołów jako datę przekazania wskazano dzień 14 lub 15 kwietnia 2003 r.

Na podstawie uchwały wspólników podjętej w dniu 27 listopada 2003 r. doszło do przekształcenia spółki cywilnej „U.(...)” w spółkę jawną, do której przystąpił W. S. W dniu 9 stycznia 2004 r. spółka pod firmą „M.(...)” spółka jawna z siedzibą w B. została wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego. Zgodnie z art. 553 § 1 k.s.h., stała się podmiotem praw i obowiązków przekształcanej spółki cywilnej „U.(...)”.

Fakt przekazania maszyn i urządzeń objętych żądaniem pozwu A. C., reprezentującemu poprzedniczkę prawną pozwanej, nie był przez pozwaną kwestionowany, spór sprowadzał się do tego, kto był stroną zlecającą naprawę, czy była nią powodowa spółka, czy dokonujące tej czynności osoby fizyczne. Sporne maszyny i urządzenia zostały dostarczone do siedziby pozwanej transportem samochodowym w kilku partiach, a fakt ich dostarczenia przez kierowcę A. C. kwitował na dowodach WZ, na których jako wystawcę wskazano „O.(...)” S.A. B.

W 2002 r. spółka „U.(...)” na zlecenie powódki dokonała naprawy pięciu maszyn, za którą powódka do tej pory nie zapłaciła. W tej sytuacji Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne zeznania A. C., że ze względu na doświadczenie wyniesione z dotychczasowej współpracy oraz złą kondycję finansową powodowej spółki nie zawierałby z nią ponownie umowy w obawie, że nie wywiąże się z przyjętych na siebie obowiązków. Przyjmując sporne maszyny i urządzenia działał zatem w przekonaniu – stwierdził Sąd Okręgowy – że stroną zlecającą naprawę i modernizację są W. M. i W. Ł., działający w imieniu własnym. Wymienieni w krótkim czasie po przetransportowaniu maszyn przybyli z protokołami przekazania do B., gdzie doszło do zawarcia ustnej umowy z A. C. reprezentującym spółkę „U.(...)”. Zgodnie z zawartą umową rozliczenie za naprawę miało być dokonane przez W. M. i W. Ł., po uprzednim oszacowaniu kosztów i uiszczeniu zaliczki, a wpisane odręcznie w protokołach przekazania inicjały

„W. M.” i „W. Ł.” miały identyfikować osobę właściciela. Przypadki braku oznaczenia inicjałów dotyczyły maszyn stanowiących własność W. M. Na jego żądanie pozwana w dniu 16 października 2003 r. wydała upoważnionemu do odbioru kierowcy prętową ociekarkę oraz wywrotnicę do skrzyniopalet.

Oznaczenia inicjałami „W. Ł.” identyfikowały urządzenia wchodzące w skład linii do produkcji frytek, które zakupił w Danii W. Ł., i miał je wnieść tytułem aportu na pokrycie podwyższonego kapitału zakładowego powodowej spółki. Do zarejestrowania podwyższonego kapitału jednak nie doszło, a w toku postępowania upadłościowego spółki „O.(...)” S.A., jeszcze przed jego umorzeniem, swoje prawa do linii technologicznej do produkcji frytek zgłosiła żona zmarłego w maju 2003 r. W. Ł., M. Ł.

W toku procesu powódka – w ocenie Sądu Okręgowego – nie wykazywała tytułu prawnego do dysponowania spornymi maszynami i urządzeniami ani okoliczności, które mogłyby świadczyć o przysługującym jej prawie rozporządzania tymi przedmiotami i podejmowania decyzji co do ich przeróbek oraz modernizacji. Również z zeznań W. M. nie wynika, by przekazując sporne przedmioty w celu ich modernizacji czynił to w imieniu powodowej spółki.

We wrześniu 2005 r. pozwana wydała żonie zmarłego W. Ł. maszyny wchodzące w skład linii technologicznej do produkcji frytek, co potwierdziła przesłuchana w charakterze świadka M. Ł. Bez znaczenia – stwierdził Sąd Okręgowy – pozostaje okoliczność, że fizycznego odbioru tych maszyn dokonała spółka, która nabyła je od spadkobierczyni na podstawie umowy sprzedaży.

W konsekwencji, Sąd Okręgowy uznał, że powódka nie ma legitymacji procesowej.

Apelacja powódki została przez Sąd Apelacyjny oddalona wyrokiem z dnia 18 lipca 2007 r. Sąd Apelacyjny uznał za nieuzasadniony podniesiony przez powódkę zarzut naruszenia art. 479¹⁴ k.p.c. w sposób mający wpływ na wynik sprawy. W odpowiedzi na pozew pozwana podniosła bowiem zarzut braku legitymacji czynnej ze względu na brak po stronie powódki przymiotu właściciela spornych maszyn i urządzeń, a ponadto zgłosiła wniosek o przeprowadzenie dowodu z „wyjaśnień pozwanych”, który został potraktowany jako wniosek o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron w trybie art. 299 k.p.c. Pozwana istotnie – stwierdził Sąd Apelacyjny – nie powołała się na fakt zawarcia umowy z właścicielami spornych przedmiotów, nie daje to jednak podstaw do wniosku, że zawarte w zeznaniach informacje wskazujące na zawarcie umowy z W. M. i W. Ł. są objęte prekluzją dowodową. Sformalizowane reguły prezentowania

materiału dowodowego muszą bowiem niekiedy doznawać ograniczeń ze względu na zasadę lojalności procesowej. Uzasadniając żądanie pozwu powódka bardzo ogólnie wskazała, że przekazała pozwanej maszyny i urządzenia, a następnie, że obowiązek ich wydania wynika z umowy zawartej przez strony. Dopiero na rozprawie w dniu 5 października 2006 r. sprecyzowała podstawę prawną zgłoszonego roszczenia. W tej sytuacji późniejsze wykazywanie, kto był stroną umowy, przy podniesionym już w odpowiedzi na pozew zarzucie braku legitymacji czynnej, nie może być – stwierdził Sąd Apelacyjny – uznane za dokonane z naruszeniem art. 479¹⁴ k.p.c. Za pozbawiony racji uznał również Sąd Apelacyjny zarzut sprzeczności ustaleń Sądu pierwszej instancji z treścią zebranego materiału, podkreślając, że ciężar dowodu istnienia stosunku prawnego między stronami obciążał powódkę, oraz że dokonana ocena zeznań A. C. nie wykracza poza wynikające z art. 233 § 1 k.p.c. granice swobodnej oceny dowodów.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego powódka – powołując się na obydwie podstawy określone w art. 398³ § 1 k.p.c. – zgłosiła wniosek o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. W ramach pierwszej podstawy wskazała na naruszenie art. 65 § 2 k.c. przez przyjęcie, że, zgodnie z treścią oświadczeń woli złożonych przez strony, rzeczywistą stroną umowy o naprawę i modernizację maszyn byli W. M. i W. Ł., a nie spółka „O.(...)” S.A., art. 354 § 1 w związku z art. 6 k.c. przez nałożenie na powódkę obowiązku wykazania faktu aktualnego posiadania rzeczy przez pozwaną w sytuacji, w której dochodzone roszczenie o wydanie wynika z umowy, i art. 354 § 1 w związku z art. 493 § 1 k.c. przez przyjęcie, że zasadność roszczenia o wydanie opartego na umowie jest uzależniona od faktu posiadania rzeczy przez pozwaną w chwili orzekania. W ramach drugiej podstawy postawiła natomiast zarzut obrazy art. 479¹⁴ § 2 zdanie pierwsze k.p.c. przez uwzględnienie twierdzeń i zarzutów pozwanej kwestionujących legitymację czynną, a zgłoszonych dopiero w trakcie przesłuchania stron.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Rozważenia w pierwszej kolejności wymaga druga z powołanych podstaw kasacyjnych, ponieważ podniesiony w jej ramach zarzut obrazy art. 479¹⁴ § 2 k.p.c. ma istotne znaczenie z punktu widzenia prawidłowości ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku.

W toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji art. 479¹⁴ § 2 został zmieniony ustawą z dnia 16 listopada 2006 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 235, poz. 1699), która weszła w życie

z dniem 20 marca 2007 r. W dacie składania przez pozwaną odpowiedzi na pozew powołany przepis obowiązywał w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (Nr 48, poz. 554 ze zm.) i stanowił, że „w odpowiedzi na pozew pozwany jest obowiązany podać wszystkie twierdzenia, zarzuty oraz dowody na ich poparcie pod rygorem utraty prawa powoływania ich w toku postępowania, chyba że wykaże, iż ich powołanie w odpowiedzi na pozew nie było możliwe, albo że potrzeba powołania wynikła później. Art. 479¹² § 4 stosuje się odpowiednio”. Poczynając od dnia 20 marca 2007 r. art. 479¹⁴ § 2 k.p.c. stanowi, że „w odpowiedzi na pozew pozwany jest obowiązany podać wszystkie twierdzenia, zarzuty oraz dowody na ich poparcie pod rygorem utraty prawa powoływania ich w toku postępowania, chyba że wykaże, że ich powołanie w odpowiedzi na pozew nie było możliwe albo że potrzeba powołania wynikła później. W tym przypadku dalsze twierdzenia i dowody na ich poparcie powinny być powołane w terminie dwutygodniowym od dnia, w którym powołanie ich stało się możliwe lub powstała potrzeba ich powołania. Przepis art. 479¹² § 4 stosuje się odpowiednio”. Jak wynika z porównania obu przepisów, ustawodawca rozszerzył zakres prekluzji przez wprowadzenie dwutygodniowego terminu, w którym mogą być zgłoszone nowe twierdzenia lub dowody, jeżeli potrzeba ich powołania wynikła później. Zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy nowelizującej z dnia 16 listopada 2006 r., w niniejszej sprawie miał zastosowanie art. 479¹⁴ § 2 k.p.c. w brzmieniu powołanej wyżej ustawy z dnia 24 maja 2000 r. W przepisie tym ustawodawca zobowiązał przedsiębiorców do podawania już w pozwie wszystkich twierdzeń i zarzutów oraz dowodów na ich poparcie – pod rygorem utraty powoływania się na nie w trakcie postępowania. Twierdzenia strony zgłoszone po wniesieniu odpowiedzi na pozew lub po terminie do jej wniesienia – jako sprekludowane – sąd powinien pominąć, a więc potraktować je, jakby nie zostały zgłoszone, natomiast zarzuty i dowody oddalić (zob. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2004 r., III CZP 115/03, OSNC 2005, nr 5, poz. 77, z dnia 17 czerwca 2005 r., III CZP 26/05, OSNC 2006, nr 4, poz. 63 i z dnia 25 października 2006 r., III CZP 63/06, OSNC 2007, nr 6, poz. 88 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2004 r., I C 413/04, IC 2005, nr 10, s. 55, z dnia 19 stycznia 2005 r., I CK 410/04, OSNC 2006, nr 1, poz. 7 i z dnia 23 marca 2006 r., IV CSK 123/05, OSP 2007, nr 4, poz. 48).

W odpowiedzi na pozew pozwana twierdziła, że powódka „nigdy nie była właścicielem przedmiotów, których wydania domaga się w pozwie”, ponieważ część z

nich wchodziła w skład linii technologicznej do produkcji frytek i była własnością W. Ł., zmarłego w dniu 21 maja 2003 r., a pozostałe stanowiły własność W. M. W oparciu o te twierdzenia podniosła zarzut braku legitymacji czynnej. Zarzuciła też, że A. C., przyjmując sporne przedmioty do modernizacji, jako wspólnik spółki cywilnej przekroczył swoje uprawnienia, gdyż zobowiązania i wydatki na kwotę ponad 30 000 zł nie należały do zakresu zwykłych czynności spółki. Dopiero na rozprawie w dniu 16 kwietnia 2007 r. w trakcie przesłuchania stron podniesiona została okoliczność, że naprawę oraz modernizację spornych maszyn i urządzeń zlecieli poprzedniczce prawnej pozwanej p. M. i Ł. działający w imieniu własnym, a nie w imieniu powodowej spółki.

Skarżąca ma rację zarzucając, że twierdzenia pozwanej dotyczące ustnej umowy o naprawę i modernizację spornych maszyn i urządzeń zawartej przez A. C. z działającymi w imieniu własnym W. M. i W. Ł., trzeba uznać za sprekludowane. Nie można bowiem przyjmować, że ich powołanie w odpowiedzi na pozew nie było możliwe, albo że potrzeba powołania wynikła później. W pozwie powodowa spółka – wbrew odmiennej ocenie Sądu Apelacyjnego – wyraźnie stwierdziła, że w miesiącu kwietniu 2003 r. wydała poprzedniczce prawnej pozwanej maszyny i urządzenia wyszczególnione w punktach 1-50 celem wykonania przeróbek i modernizacji oraz że obowiązek wydania spornych przedmiotów wynika z zawartej przez strony umowy. Podnoszona przez Sąd Apelacyjny okoliczność, że powódka dopiero na rozprawie w dniu 5 października 2006 r. sprecyzowała podstawę prawną zgłoszonego roszczenia, pozostaje tu bez znaczenia, zgodnie bowiem z powszechnie obowiązującą zasadą *da mihi factum, dabo tibi ius* konstrukcja podstawy prawnej rozstrzygnięcia należy do sądu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 1999 r., I CKN 252/98, OSNC 1999, nr 9, poz. 152). Poza tym wskazanie wspomnianej podstawy na rozprawie w dniu 5 października 2006 r. sprowadzało się w zasadzie tylko do kwalifikacji prawnej umowy, ponieważ już w pozwie powódka twierdziła, że obowiązek wydania spornych przedmiotów wynika z zawartej przez strony umowy, a twierdzenie to wystarczało do zajęcia stanowiska w odpowiedzi na pozew. Bez znaczenia pozostać musi również okoliczność, że już w odpowiedzi na pozew pozwana podniosła zarzut braku legitymacji czynnej, skoro uzasadniała go jedynie brakiem po stronie powódki przymiotu właściciela spornych maszyn i urządzeń.

Warto dodać, iż w powołanym wyżej wyroku z dnia 19 stycznia 2005 r., I CK 410/04, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że prekluzja przewidziana w art. 479¹⁴ § 2 k.p.c.

pozbawia również pozwanego prawa zgłaszania zarzutów dotyczących legitymacji czynnej powoda.

Naruszenie przez Sąd Apelacyjny art. 479¹⁴ § 2 k.p.c., polegające na zaniechaniu pominięcia sprekludowanych twierdzeń, stanowi uchybienie procesowe, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Powołana przez skarżącą podstawa kasacyjna z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. jest zatem uzasadniona.

W tej sytuacji przedwczesne byłoby rozważanie podniesionego w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia prawa materialnego, rozwiązywanie zagadnień materialnoprawnych wymaga bowiem uprzedniego ustalenia stanu faktycznego sprawy.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, postanawiając o kosztach postępowania kasacyjnego po myśli art. 108 w związku z art. 398²¹ k.p.c.